

W II lidze na kolejny sezon

Data publikacji: 28.03.2022 23:33

W sobotę (26.03.2022) w hali cieszyńskiej filii UŚ, MKS Ustroń rozegrał mecz dwudziestej czwartej kolejki II ligi piłki ręcznej. Spotkanie z poprzedzającą Ustroń w tabeli, SUMKS Jedyńką Myślenice przebiegało w typowy dla tej dyscypliny sposób.

□

Pierwszą bramkę rzucili goście, ale gospodarze odpowiedzieli jeszcze w tej samej minucie. W następnej objęli prowadzenie, nie oddając go do końca pierwszej połowy. Chociaż w tej części spotkania udało się Myślenicom doprowadzić do remisu dwa razy, zakończyła się wygraną Ustronia (10:9). W drugiej połowie również skuteczny MKS wypracował nawet kilku bramkową przewagę. Ale jak to w handballu zwykle bywa, wszystko rozegrało się w ostatniej minucie. Na czterdzieści sekund przed końcem meczu, prowadzący 23:22 Ustroń rozpoczął atak pozycyjny. Akcja MKS-u nie zakończyła się celnym rzutem i na kilka sekund przed końcem Jedyńka szybką kontrą próbowała zdobyć wyrównującą bramkę. Fantastyczna parada Bartosza Aronika w ustrońskiej bramce, próbę tę udaremniła. Tym samym Ustroń zdobył 3 punkty i zapewnił sobie pozostanie w II lidze na kolejny sezon.

Za tydzień nasz zespół pojedzie do Kielc i tam powalczy o kolejne punkty z Vive II Kielce. Nazwa Vive sympatykom piłki ręcznej kojarzy się z absolutną dominacją, ale w tym wypadku MKS nie jest bez szans. Przypomnę, że w trzynastej kolejce pierwszej rundy MKS pokonał Vive w Cieszynie (25:19). Po dwudziestej czwartej kolejce MKS Ustroń zajmuje ósmą pozycję w tabeli, mając na koncie 28 punktów. Po meczu z Vive w Kielcach, zakończy sezon w Cieszynie spotkaniem z kieleckim SMS-em. W obu tych meczach jest szansa na punkty i od tego, oraz wyników spotkań pozostałych drużyn, będzie zależała pozycja MKS-u w tabeli na koniec sezonu. Myślenice, z którymi Ustroń zamienił się miejscem w tabeli, raczej nie zdobędą punktu z krakowskim AGH-em. Jednakże mają bardzo duże szanse na 3 pkt w ostatniej kolejce z Akademią Świętokrzyską w Kielcach. W takim przypadku ich dorobek wyniesie 29 punktów. Zatem jeśli Ustroń w dwóch meczach zdobędzie dwa punkty, pozostanie na miejscu ósmym. Jest jeszcze szansa na miejsce siódme, ale tutaj Górnik Zabrze (obecnie 30 pkt) musiałby przegrać wszystkie swoje mecze, a MKS Ustroń wygrać przynajmniej jeden. To mało realne, bo w dwudziestej szóstej kolejce Zabrze gra u siebie z ostatnim w tabeli zespołem – UKS SMS Wybicki Kielce. Przy dwóch wygranych Ustronia, co dałoby mu 34 punkty, szanse są większe. Górnik zagra na koniec z Przeworskiem, liderem tabeli i ma małe szanse na punkty.

Niezależnie od tego, założone cele na sezon 2021/22 zostały już w pełni osiągnięte i trener Piotr Bejnar wraz ze swoimi podopiecznymi, może spać spokojnie.

Krystian Medwid